

Andrzej Bacza pożegna się z fotelem przewodniczącego?

Data publikacji: 7.07.2009 16:10

Skoczowscy rajcy postanowili odwołać przewodniczącego Rady Miejskiej. Powód? - To co robi pan przewodniczący to szopka, a nie działalność dla dobra miasta - mówią radni, którzy złożyli wniosek o usunięcie przewodniczącego. Ten odpiera - Tak właśnie kończy się mówienie prawdy -

Jak dowiedziała się redakcja OX.PL, w poniedziałek 6 lipca, podczas posiedzenia komisji Rady Miejskiej miasta Skoczowa, radni złożyli wniosek o odwołanie Andrzeja Baczy z pełnionej przez niego funkcji przewodniczącego Rady Miejskiej. Wniosek podpisało ośmioro radnych, co stanowi więcej, niż wymagane ustawowo 25% składu rady gminy:

Skoczów 06.07.2009.

*Rada Miejska Skoczowa
WNIOSEK*

Na podstawie art.19 ust.4 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym składamy wniosek o odwołanie pana Andrzeja Bacza z funkcji Przewodniczącego Rady Miejskiej Skoczowa.

Jednocześnie wnosimy o przekazanie wniosku Burmistrzowi Miasta Skoczowa celem przygotowania stosownego projektu uchwały oraz umieszczenie projektu uchwały w porządku obrad najbliższej Sesji Rady Miejskiej.

*Bogusław Moczala
Jan Gruszczik
Leszek Krzempek
Anna Kisiąła
Białoń Fryderyk
Romańska Halina
Szkucik Jan
Gruszczyński Bogdan*

Podpisani radni zarzucają przewodniczącemu populizm, niesprawną pracę Rady Miejskiej, działanie nie dla dobra miasta, a własnego i przekraczanie swoich kompetencji. - **Mieliśmy nadzieję, że może przewodniczący się zmieni, ale w końcu trzeba było zadziałać, nie można było dłużej tego tolerować, bo śmieje się z nas nie tylko okolica, ale cała Polska. Nie możemy iść tą drogą** - mówi Bogusław Moczala. Podobnego zdania jest również Fryderyk Białoń - **Działam w samorządzie już 40 lat. Niestety to pierwsza taka kadencja. Przewodniczący nie reaguje na obrazy radnych, które padają z ust jego koalicjantów, a nasza praca trwa do późnych godzin nocnych nierzadko na sesjach odbywają się różnego rodzaju niepotrzebne pokazówki. Niektórzy rajcy mogą mówić wszystko na dowolny temat, inni mają ograniczony głos. Moim zdaniem to kampania wyborcza, która trwa od początku kadencji. Niestety przewodniczący, chyba zapomniał, że działa dla dobra miasta i mieszkańców a nie dla swojego klubu. Takie zachowania nie przystoją szefowi rajców** - stwierdził Białoń.

Jak mówią rajcy, przyczyną wystosowania pisma było przekroczenie przez przewodniczącego swoich kompetencji oraz nie wypełnianie obowiązków wynikających ze statutu gminy. Miarkę prawdopodobnie przebrało zorganizowane przez Andrzeja Baczę spotkanie w sprawie kanalizacji. Podczas dyskusji odebrano głos zastępcy burmistrza oraz niektórym radnym. Nie pozwolono także wypowiedzieć się osobom popierającym projekt rozbudowy kanalizacji.

Andrzej Bacza uważa, że sporządzony wniosek to odzew w zamian za mówienie prawdy. - ***Mówienie prawdy jest rzeczą nieprzyjemną i bolesną. Co do kanalizacji to my mamy rozwiązać problem, a nie kolokwialnie mówiąc doprowadzić rurę do każdego domostwa. Jeśli chodzi o zarzuty o prowadzenie sesji to ja pozwalam rajcom zabierać głos, aby nie ograniczać ich prawa do wyrażania opinii, sam się powstrzymuję*** - stwierdza i dodaje, że sporządzenie tego wniosku to prawo radnych w demokratycznym kraju.

Radni będą głosować uchwałę o odwołaniu przewodniczącego Rady Miejskiej na sierpniowym posiedzeniu. W lipcu rajcy mają przerwę wakacyjną.

Dziewanna Kusińska, Dorota Kochman